

# Jacek Młochowski

---

## Polskie Towarzystwo Genealogiczne

---

Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego 1, 186-188

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

## Polskie Towarzystwo Genealogiczne

W czerwcu 2009 r. minęły trzy lata od powstania Polskiego Towarzystwa Genealogicznego. Kończy się tym samym pierwsza kadencja zarządu. Dnia 10 października wybierzemy nowy zarząd.<sup>1</sup> To dobry czas na podsumowanie. Cofnijmy się o te trzy lata by porównać tamtejsze i obecne realia pracy genealoga – amatora w Polsce, bowiem warto takie krótkie resume zrobić, zwłaszcza, że duża część zmian jakie od tego czasu nastąpiła, dokonała się przy udziale PTG.

Najpopularniejszym w tym czasie genealogicznym forum dyskusyjnym był genpol.com, będący następcą Polgenu. Portal Tomasza Nitscha, wciąż istnieje, lecz nie pełni już funkcji platformy wymiany poglądów i doświadczeń, lecz czysto informacyjną. Do dziś, jedną z ważniejszych imprez w kalendarzu genealogów, są odbywające się regularnie co roku urodziny Genpolu, na których zawsze zjawia się trzycyfrowa liczba sympatyków tego portalu z kraju i zagranicy. Alternatywą dla forum Genpolu, był niegdyś, mający już czasy świetności za sobą Polgen, oraz istniejąca do dzisiaj, lecz już podupadająca grupa dyskusyjna pl.soc.genealogia. Większość Towarzystw Genealogicznych w Polsce, w tym PTG, posiada własne fora dyskusyjne, ale na dzień dzisiejszy najpopularniejszym forum genealogów – amatorów jest powstała ze społeczności genpolowej forgen.pl.

Probleмами sprzed trzech lat, poza małą dostępnością źródeł genealogicznych w formie cyfrowej w internecie, były bariery w dotarciu do tych w wersji oryginalnej lub w postaci mikrofilmu. Co prawda Archiwa Państwowe udostępniały, tak jak i dziś, księgi lub ich mikrofilmy w swoich pracowniach naukowych bezpłatnie, lecz nie umożliwiały samodzielnego wykonywania kopii aparatem cyfrowym, co nie uległo zmianie do dziś. Ówczesne cenniki, obarczały uzyskiwane w AP kserokopie kilkunastozłotową dopłatą dla genealogów. Dostępność akt w USC, nawet dla osób uprawnionych do ich otrzymania, również była ograniczona. Nie wydawano kserokopii całych aktów, a za ich odpis pełny lub skrócony należało zapłacić 33 lub 22 złote. Dla wielu osób ten ciężar finansowy był dużą barierą w rozwijaniu swego hobby. Inicjowane oddolnie przez genealogów próby zmiany tego stanu rzeczy, poprzez kierowanie pism do organów administracji państwowej, nie przynosiły żadnych rezultatów.

Genealogia w tym czasie była dość „egzotycznym” hobby. Środki masowego przekazu nie interesowały się nią. Przed listopadem 2006 r. nie istniał popularny serwis społecznościowy naszaklasa.pl, chociaż funkcjonował już portal grono.net, liczący wówczas milion użytkowników.

W czerwcu 2006 r. powstało Polskie Towarzystwo Genealogiczne, jako stowarzyszenie z osobowością prawną zarejestrowane w KRS. Była to kolejna, tym

---

<sup>1</sup> Tekst został przygotowany i przekazany do druku w końcu września br., a więc jeszcze przed zapowiadanyimi wyborami do władz PTG.

razem udana, próba powołania stowarzyszenia o zasięgu krajowym. Prezesem PTG wybrano piszącego te słowa Jacka Młochowskiego. Powstał także oficjalny serwis informacyjny stowarzyszenia - genealodzy.pl.

Pierwszym przedsięwzięciem w którym uczestniczyło nowo powstałe Polskie TG była współpraca z producentem programu telewizyjnego *Sekrety rodzinne*. PTG wzięło wówczas na siebie większą część ciężaru przeprowadzenia kwerend genealogicznych na potrzeby programu. Koordynatorem projektu z ramienia PTG został Waldemar Fronczak. Kształt rozrywkowo - edukacyjnego programu emitowanego w TVP1 w niedzielnych godzinach największej oglądalności, odbiegał od oczekiwań środowiska w stronę telewizyjnego show z udziałem gwiazd, lecz znacznie przyczynił się do rozpropagowania genealogii.

Ważną akcją zorganizowaną przez środowisko PTG był wykup z rąk prywatnych ksiąg metrykalnych i przekazanie ich właściwym Archiwom Państwowym. Największej takiej akcji wykupu i przekazania do AGAD 51 ksiąg, patronowało Polskie Towarzystwo Genealogiczne, chociaż wzięli w niej udział również członkowie innych TG oraz osoby nie zrzeszone.

Inną inicjatywą, o której warto wspomnieć, jest projekt realizowany przez całe środowisko pod patronatem Towarzystwa Genealogicznego Centralnej Polski - *Polegli w Pierwszej Wojnie Światowej* - rejestrujący nazwiska zachowane w formie inskrypcji poległych w trakcie działań wojennych 1914 - 1918.

Chcąc poprawić dostępności genealogicznych materiałów źródłowych, PTG zwracało się do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz MSWiA. Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych dr Sławomir Radoń zlikwidował dopłatę dla genealogów, co spowodowało kilkukrotne obniżenie ceny za kserokopię aktu stanu cywilnego we wszystkich podległych mu Archiwach. PTG nawiązało również z NDAP współpracę, której celem jest udostępnienie aktów stanu cywilnego w internecie. Na podstawie zawartego porozumienia, uruchomiony został pilotażowy program indeksacji akt stanu cywilnego. Dzięki niemu udostępniono na serwerach PTG kopie asc z pięciu wybranych parafii za przykładowy okres pięciu lat. Podobną współpracę PTG nawiązało z archiwami kościelnymi. Zdigitalizowane zostały księgi metrykalne z archiwum parafii p.w. Wszystkich Świętych w Warszawie oraz część ksiąg metrykalnych z zasobów Archiwum Archidiecezji Warszawskiej. Program ten, pozwala z jednej strony chronić księgi metrykalne poprzez wykonanie na potrzeby genealogów ich fotokopii, a z drugiej strony umożliwia udostępnienie tych ksiąg online w internecie. W pierwszym etapie w projekcie tym udostępniane są sukcesywnie księgi metrykalne trzech wybranych parafii warszawskich.

Innym projektem PTG, rozpoczętym tuż po uruchomieniu serwisu genealodzy.pl, jest Geneteka. Zawiera ona indeksy akt chrztów, małżeństw i zgonów z całej Polski oraz spoza kraju. Po trzech latach zawiera ona ponad dwa mln. rekordów. Podobne projekty realizowane są również przez inne TG oraz przez osoby nie zrzeszone, ale Geneteka jest największą dostępną dla wszystkich zainteresowanych tego typu bazą. Inne bazy nazwisk dostępne w serwisie genealodzy.pl zawierają dane kolejnych 300 tys. osób. Za pośrednictwem serwisu geneszukacz.genealodzy.pl można w prosty sposób przeszukać wszystkie bazy PTG.

Literatura przydatna dla badań genealogicznych jest już od dawna dostępna w bibliotekach cyfrowych. Natomiast znacznie powiększyła się liczba samych bibliotek

cyfrowych i dostępnych w nich publikacji. Na bazie oprogramowania dLibra, uruchomiona została genealogiczna biblioteka cyfrowa, która jest członkiem Federacji Bibliotek Cyfrowych *Pionier*. Daje to możliwość publikacji materiałów, przydatnych dla genealogów, których prawa autorskie wygasły, a także publikację własnych opracowań genealogicznych.

Poza tworzeniem i udostępnianiem zasobów przydatnych dla genealogów, PTG monitoruje stan prawny w zakresie dotyczącym genealogii, oraz podejmuje działania w celu egzekwowania, nie zawsze przestrzeganych praw obywatelskich, oraz uczestniczy w konsultacjach społecznych dotyczących zmian w prawie. W chwili obecnej jest to nowelizacja *Prawa o aktach stanu cywilnego*<sup>2</sup>.

Jacek Młochowski

---

<sup>2</sup> Więcej na ten temat czytaj w tekście J. Młochowskiego, *Aby nowe Prawo o aktach stanu cywilnego było korzystne dla genealogów. Raport z konsultacji społecznych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji*, który publikowany jest w niniejszym tomie (przyp. red.).